

Anna Langfus z Lubartowskiej

Wróde o godz. 10 na ścianie kamienicy przy ul. Lubartowskiej 24 zostanie odsłonięta tablica poświęcona lubelskiej pisarce Annie Langfus.

Urodzona 88 lat temu (2 stycznia 1920 roku) Anna, z domu Szternfinkiel, absolwentka Liceum Unii Lubelskiej, mieszkała w tym domu do wybuchu wojny. Po jej zakończeniu wyjechała do Francji. Powieściopisarka i autorka sztuk teatralnych, pisząca po francusku, została nagrodzona w 1962 r. prestiżową nagrodą Prix Goncourt.

Anna Regina Szternfinkiel pochodziła z kupieckiej rodziny żydowskiej. Rozpoczęła studia inżynierskie w Belgii, ale wkrótce przerwała je wojna. Jako 19-letnia dziewczyna, wraz z młodym, świeżo poślubionym mężem, rodzicami i dalszą rodziną przeszła przez getto, tortury, poznała z bliska ucieczki, śmierć, przeszła długą drogę przez mękę, którą opisała w swojej pierwszej powieści.

– Wszystkie zdarzenia, które zrelacjonowałam, naprawdę miały miejsce – wyznała w chwili ukazania się książki. – Mój mąż był nadzwyczajnym człowiekiem. Rozstrzelano go na moich oczach. Moi rodzice zginęli w warszawskim getcie. Ja przeżyłam mimo obozu, więzienia, karceru. Zostałam uwolniona dzięki wkroczeniu Rosjan – mówiła.

W 1946 r. wyemigrowała do Francji, gdzie wyszła za mąż za swego rodaka Aarona Langfusa, również ocalałego z pożogi wojennej.

Decyzja o odsłonięciu tablicy przywraca pamięć o zmarłej w maju 1966 r. Annie Langfus zarówno rodzinnemu miastu, jak i polskiej literaturze. Wkrótce ukaże się m.in. pierwsze polskie tłumaczenie jej książki „Siarka i sól”, dokonane przez lubliniankę Hanne Abramowicz. 6 lutego zapowiadana jest lubelska promocja powieści.

TAM

■ DOROBEK LANGFUS

Była jedną z pierwszych ocalałych z zagłady, którzy za pośrednictwem literatury dawali świadectwo owych czasów, nie popadając w ton heroizmu. Żydowski miesięcznik społeczno-kulturalny Midrasz zamieścił niedawno duży artykuł jej poświęcony, pisząc m.in., że w swoim klarownym piarstwie zdołała wyrazić ten niemożliwy powrót do siebie, tę pogoń za życiem, ale z wciąż obecnymi zmarłymi.

Za książkę „Bagaze z piasku” (1961) otrzymała nagrodę Prix Goncourt. Jest też autorką dziesięciu sztuk teatralnych i słuchowisk radiowych. Trzy z nich zostały wystawione przez znakomitych reżyserów: „Trędowaci” w 1956 r. – reż. Sacha Pitoeff, „Amos, czyli fałszywe nadzieje” w 1963 r. w brukselskim Theatre de Poche – reż. Marcelle Dambremont, a w 1968 „Nagroda” – reż. Jean Mercure. Według trzeciej jej powieści „Skacz, Barbaro”, wydanej w 1966 r., nakręcono film.

TAM